

NOWE KALENDARJUM

czyli o czym pisaliśmy 10 lat temu

„Czas Ostrzeszowski” to już kawał czasu, kawał historii. Gdy dziś bierzemy do ręki pierwsze jego egzemplarze, pierwsze roczniki, to wyraźnie widać, jak gazeta się zmieniała, jak zmieniała się Ziemia Ostrzeszowska, jak zmienialiśmy się my sami. Chcielibyśmy zaproponować Państwu „Nowe kalendarjum”, a więc spojrzenie wstecz, lecz tylko na wydarzenia odnotowane na łamach „Czasu”, dotyczącego naszego powiatu i gmin.

Zacznijmy od lat 1997- 1998 - czyli poprzedniej dekadki.

ROK 1997

Nr 5 (105) / 7.02.97

Na str. 3 – apel do kupców, rzemieślników i przedsiębiorców z rejonu ostrzeszowskiego o włączenie się do Polskiego Przymierza Gospodarczego.

O dawnej medycynie, lekach i ziołach oraz królach – lekarzach pisaliśmy w artykule „Luty a stara medycyna.”

Na str. 6. artykuł o parku krajobrazowym „Dolina Baryczy”. Każdemu prawemu obywatelowi Ostrzeszowa powinno zamaryżować się powstanie Parku Wzgórz Ostrzeszowskich! Na razie jest to obszar krajobrazu chronionego – poczekamy, zobaczymy...” - pisaliśmy.

Wywiad z Piotrem Szczepanikiem przeprowadzili K. i W. Juszcak. Na pytanie, czy po raz pierwszy jest w Ostrzeszowie,

odpowiadał: „Tak, chyba tak, ale myślę, że nie ostatni.”

Jak założyć Habitat For Humanity w swoim mieście, pisał p. L. Nowaczyk. Chodzi tu o Towarzystwo Wspierania Budowy Domów Nadziei, które w pierwszej kolejności pomaga rodzinom znajdującym się w trudnych warunkach, które nie prowadzi działalności mającej przynieść zysk z budowy domów, ich sprzedaży czy najmu.

Na str. 13. w Czasie Młodych w sondzie 12-letni Maciek mówi: „Przyjaćiel to ktoś, kogo jeszcze nigdy nie spotkałem.” Ciekawe, czy coś się zmieniło?

ROK 1998

Nr 5 (156) / 6.02.98

Na 1 str. informacja o Koncercie Otwartych Serc – gwiazdą wieczoru była Danuta Stankiewicz „Lolita.”

wicz „Lolita.”

Przepis na rolady drobiowe oraz zawsze udane ciasto podała p. Krystyna Bierska.

Reprezentacja UMiG w Ostrzeszowie pokonała wice-mistrza Polski – Rudę Śląską, co uznano za największą sensację Mistrzostw Polski Pracowników Samorządowych.

Dyskoteka Voice w Bukownicy została laureatem w prowadzonym przez „Gazetę Poznańską” rankingu nocnych klubów dyskotekowych. Ciekawe, na którym miejscu byłaby dziś?

O działalności Biblioteki Publicznej w Szklarcze Przygodzkiej z p. Celiną Czarniecką – kierowniczką tej placówki rozmawiał R. Pała.

Z cyklu „Ostrzeszowskie bary, kawiarnie i restauracje” przedstawił lokal „Fortuna” - dziś lokal już nie istnieje.

Pamiętki PRL (III)

Po Gomułce Gierek

W 1970r. z powodu braku mięsa na rynku odejść musiał Gomułka (I sekretarz PZPR), bo aby zrównoważyć wynek, musiał podnieść ceny, co wywołało rozruchy i wyniosło do władzy Gierka. Gierka przekazał wsi wielkie kredyty, postawił na konsumpcję, na specjalistyczne gospodarstwa towarowe, a jednocześnie inwestował w wielkie PGR-owskie tuczarnie produkujące mięso na skalę przemysłową. Paszę do tych tuczarni sprowadzano za zachodnie kredyty, które do dziś spłacamy (to też jest pamiętka PRL-u). Wielkie ilości kukurydzy importowano z USA i przekazywano rolniczym spółdzielniom produkcyjnym, specjalizującym się w hodowli drobiu mięsnego. Polskę pokryła gęsta sieć obiektów zwanych potocznie kurniakami. Niektóre, po przeobrażeniach, funkcjonują do dziś, jak np. te w dawnej „Jutrzence” w Szklarcze Myśln.

Za Gierka nastąpiła eksplozja

motoryzacyjna. Ruszyła masowa produkcja dużych i małych fiatów, później polonezów. W odstawkę poszły więc leciwe warszawy, kresu swej świetności dożywały syreny –

sowanym przez producentów był zielono-żółty – jeszcze takie spotykamy. Wraz z rozwojem motoryzacji trzeba było rozwijać i ulepszać sieć dróg. Nawierzchnie z tłucznia,



owoc myśli technicznej polskich inżynierów. Jako pojazdy dostawcze królowały nysy (służyły też w milicji) oraz charakterystyczne „Żuki”

żwiru i szlaki (żużla) zastępowano asfaltem. Bardzo popularne stały się akcje sadzenia drzew, niestety deformują nawierzchnie, spadają konary, jak też już ze starości przewracają się stare stare, zwłaszcza tak powszechne topole.

Ryszard Pała



KAFELKOWANIE

i inne prace
wykończeniowe

Andrzej Torz
tel. 0608 598 513

USŁUGI REMONTOWO-

BUDOWLANE

-gładzie szpachlowe, regipsy
-panele podłogowe, płytki ceramiczne
-malowanie zewnętrzne, wewnętrzne
-tynki szlachetne, ogrodzenia itp...

tel. 0665 149 678; 0600 046 957

(chyba skojarzenie ze stonką). Jedne i drugie spotykamy jeszcze na drogach. Rolnicy chętnie kupowali „Tarpany”. Z powojennych dwuosobowych motocykle WFM, WSK, SHL (był też skuter „Osa” i czterotakt „Junak”), a z motorowerów np. trudnego do zajechania „Komara”.

Pojazdy te służyły głównie ludziom na wsi. Ale jeździło się też „PKS-em” np. „Autosanami” i „Jelczami”, z których do dziś część „trzyma się kupy”. Popularne marki ciężarówek to „Star” i „Jelcz”. Jeśli chodzi o samochody osobowe (fiaty, polonezy) i dostawcze oraz motorowery, to nietrudno było zauważyć, że ulubionym kolorem lakieru sto-

„Aktywni” dziękują



Dzięki pomocy ludzi dobrej woli i gorących serc, jak co roku Święty, Mikołaj ze Stowarzyszenia „Aktywni” w Doruchowie odwiedził z upominkami niepełnosprawne dzieci. W imieniu rozradowanych, szczęśliwych i obdarowanych dzieci serdecznie dziękuję wszystkim naszym darczyńcom: Janowi Musze (Fabryka mebli UNIMEBEL Ostrzeszów), Aleksandrowi Józefiakowi (wytwórnia lodów „PRIMA” Ostrzeszów), Jerzemu



Baran

21 marca - 20 kwietnia

Dalsze sukcesy będą uzależnione tylko od Twojej konsekwencji. Powszechnie bowiem wiadomo, że tylko systematyczność daje efekty. Baran wie najlepiej, jak trudno dotrzymać danych sobie obietnic. Ale nie martw się, bo kiedy uda się, to będzie radość, a jeśli nie – to też dobrze, bo zawsze można powiedzieć, że tak widocznie miało być.



Byk

21 kwietnia - 20 maja

Drogi Byku, spuść trochę z tonu, bo ktoś może Ci przytrzeć rogów. Zachowaj siły, gdyż nadchodzące tygodnie przyniosą wydarzenia, które Ci mocno zaangażują. Licz tylko na siebie. Spokój i równowaga pomogą Ci wyjść z opresji obronną ręką.



Bliźnięta

21 maja - 21 czerwca

Nięta całkowicie zapomnieli o swoim młodszym rodzeństwie. Ono naprawdę potrzebuje doświadczonej rad i solidnego „kopa” (lub odlew pozor mogą się bronić w oddać). Po tej braterskiej pomocy należy szybko zamknąć się w łazience na kilkugodzinna kąpiel.



Rak

22 czerwca - 22 lipca

Rakom do szczęścia potrzeba raczej niewiele: pełny brzusek i własna skrupa (oraz konto w banku!) Lecz nie powinny zapominać, że ukwału mogą żyć bez niego, ale bardzo lubią mieszać tuż, tuż. Kochany Raku, porozmawiaj czasem ze swoim ukwałem.



Lew

23 lipca - 23 sierpnia

Choć z takiego nie wygląda, Lew jest czuły, ale gdy już ruszy na łów, może pokazać nie tylko pazurki... Uwaga! dzweczyny na cudne lwie postury tych dżentelmenów oraz wy, mężczyźni, strzeżcie się kocich spojrzeń Lwów. Należy jednak pamiętać, że z rykiem wiąże się katastrofa lub szansa na coś przyjemnego.



Panna

24 sierpnia - 22 września

U Panny jak zwykle: post czy karnawał, liczy się dobra zabawa. Panna to już stała bywalec wszelkich imprez. Proszona czy nie, zawsze dobrze się bawi, więc dobrze gdy jest, bo ona naprawdę potrafi „rozbujać tłum”. Drogie Panny – tak trzymać.



Waga

23 września - 23 października

Piekniwie ambitne Wagi powinny przystopować, bo, niestety stają się nudne. Nie wiem, czy to cenna uwaga, ale radzę przestać mówić, gdy towarzystwo śpi. Wagom o łagodniejszym usposobieniu i większym wyczuciu wystarczy, że zadbają o wystrzałowy ubiór, a będą w centrum zainteresowania.



Skorpion

24 października - 21 listopada

Odczujesz brak należytego wypożyczynku. Wysiłek, jaki należało włożyć w wiele (trzeba przyznać się udanych) przedsięwzięć, da o sobie znać. Dlatego najważniejszą sprawą na dziś jest dostosowanie trybu życia do aktualnych możliwości psychofizycznych. Nic na siłę. Rodzina powinna to zrozumieć, a znajomi muszą się przyzwyczaić, że nie zawsze będziesz na ich zawołanie.



Strzelec

22 listopada - 21 grudnia

Dla pań Strzelców najlepiej będzie, jak zapomną o wiecznych dietach, bo mogą znów odebrać sobie tę niezwykłą przyjemność objadania się takimi delcjami jak karnawałowe przysmaki. Panom Strzelcom doradzam większą wstrzeźliwość od alkoholu.



Koziorożec

22 grudnia - 20 stycznia

Drogi Koziorożcu, nie poddawaj się uczuciu fiaska. Dużo gorsze są miłe złego początki. Sukces okupiony sumienną pracą będzie dwukrotnie wartościowy. Chyba że wcześniej ody solidny wysiłek przeniesie Cię na łono Abrahama (to wersja dla pesymistów).



Wodnik

21 stycznia - 19 lutego

Wodnik powinien uważać, żeby nie zachłystać się arogancją i zadufaniem w sobie. Wodniki urodzone pod tą lepiej wychowaną gwiazdą mogą się spodziewać już wkrótce miłych niespodzianek, zarówno finansowych, jak i tych osobistych.



Ryby

20 lutego - 20 marca

U Ryb dużo spokoju. Niestety Ryby z II dekady lutego nie znoszą tego. Uwielbiają być wiecznie chore i wymęczone. Należałoby przestać, bo same „wpędzacie się do grobu”. Te mocniejsze sztuki niech zadbają o zdrowie i zafundują sobie odrobinę wypożyczynku.

Koszarnemu (WWŻ „PROFI” Grabów), Łucji Zielezińskiej (Hurtonia spożywcza „Zielona” Ostrzeszów), Annie i Władysławowi Sikorom (sklep spożywczy Doruchów), Małgorzacie i Jarosławowi Stępinom (sklep motoryzacyjny Doruchów), Stanisławowi Wiciakowi (apteka Pharmacon Doruchów), Bogusławowi Iwańskiemu (Salon Motoryzacyjny, firma „BIRAS” Grabów), Tadeuszowi Krawcowi (Zakład Masarski Wrzosek).

Prezes Stowarzyszenia „Aktywni”
J. Skorupka

